



Sygn. akt III UK 117/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)
SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)
SSA Ewa Stefańska

w sprawie z odwołania M. C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o wypłatę emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

I oddała skargę kasacyjną

**II zasądza od wnioskodawczyni na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w S. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w S. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 marca 2014 r. i przyznał M. C. prawo do emerytury za okres od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia 30 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił apelację organu rentowego, w rezultacie zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie zapadło w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym. Wynika z niego, że wnioskodawczyni, urodzona w dniu 22 maja 1949 r., na stałe mieszka w Szwecji. W dniu 20 lutego 2009 r. złożyła wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Decyzją z dnia 1 kwietnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonej świadczenie w wysokości proporcjonalnej od dnia 1 lutego 2009 r. Decyzją z dnia 18 sierpnia 2010 r. organ rentowy z urzędu wstrzymał M. C. dalszą wypłatę emerytury od 1 września 2010 r. Następnie, decyzją z dnia 23 sierpnia 2010 r. przyznano ubezpieczonej prawo do emerytury od 22 maja 2009 r., to jest od osiągnięcia wieku emerytalnego. Kolejną decyzją z dnia 21 września 2011 r. organ rentowy z urzędu wstrzymał wnioskodawczyni od dnia 1 października 2011 r. dalszą wypłatę emerytury, z uwagi na kontynuację zatrudnienia. Organ rentowy wskazał, że w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. stwierdził, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r., Nr 291, poz. 1707; powoływana dalej: jako ustawa zmieniająca) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu 24 października 2013 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło pismo M. C., w którym ubezpieczona, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., zwróciła się z pytaniem w jaki sposób i

kiedy może złożyć wniosek o wypłatę świadczenia i odsetek za cały okres, gdy świadczenie było zawieszone na podstawie niekonstytucyjnych przepisów.

W odpowiedzi na powyższe pismo, organ rentowy wysłał do ubezpieczonej pismo z dnia 14 listopada 2013 r., w którym poinformował ubezpieczoną, że wznowienie wypłaty emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nastąpi najwcześniej od pierwszego dnia miesiąca, w którym zostanie zgłoszony przez ubezpieczoną wniosek o wznowienie wypłaty w oparciu o orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. Jednocześnie organ rentowy poinformował ubezpieczoną, że na dzień dzisiejszy brak jest podstaw prawnych do wypłaty wyrównania za okres od 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. oraz od 22 listopada 2012 r. do chwili złożenia przez nią wniosku o wznowienie.

W dniu 5 grudnia 2013 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. (kancelarii głównej) wpłynął wniosek ubezpieczonej o wznowienie wypłaty zawieszonych emerytury, w oparciu o orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. oraz o wypłatę wyrównania za cały okres od dnia wstrzymania emerytury do dnia wznowienia jej wypłaty.

Decyzją z dnia 13 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił wypłatę emerytury od 1 grudnia 2013 r., to jest od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty. Decyzją z dnia 14 stycznia 2014 r. odmówił jednak uchylecia decyzji z dnia 21 września 2011 r. zawieszającej prawo do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. oraz od dnia 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r., wskazując w uzasadnieniu, że na podstawie art. 145 § 3 k.p.a. w związku z art. 83b ust. 1 ustawy z dnia 1 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa) odmawia wznowienia postępowania w trybie art. 145a k.p.a., a tym samym wypłaty świadczeń za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r., gdyż wniosek (skarga) został złożony po upływie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. i brak jest podstaw do przywrócenia terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania.

W dniu 27 lutego 2014 r. ubezpieczona złożyła w dwóch egzemplarzach odwołanie do Sądu Okręgowego w S. od decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r. w

sprawie odmowy wypłaty świadczeń za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. W uzasadnieniu odwołania napisała, że zwraca się również z prośbą o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania celem odzyskania emerytury. Wskazała, że nic nie wiedziała o wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. Dowiedziała się o nim dopiero na spotkaniu u Konsula RP w połowie października 2013 r. Podała, że w Dzienniku Ustaw, w którym opublikowano wyrok, nie ma żadnych informacji co ten wyrok praktycznie oznacza.

Odwołanie ubezpieczonej nie zostało przekazane do Sądu, a zakwalifikowane jako wniosek o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania. Decyzją z dnia 20 marca 2014 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczyni przywrócenia terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego decyzją z dnia 21 września 2011 r.

W ocenie Sądu Okręgowego organ rentowy samowolnie nie przekazał odwołania ubezpieczonej do Sądu, a co gorsza wbrew treści art. 477⁹ § 2 k.p.c. nie tylko go nie uwzględnił, ale orzekł na niekorzyść ubezpieczonej, nie zmieniając i nie uchylając zaskarżonej przez nią decyzji, pozbawiając w efekcie wnioskodawczynię możliwości zaskarżenia samej istoty decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., to jest odmowy wypłaty zawieszanej w okresie od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. emerytury. Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że zarówno z treści odwołania od decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., jak i z treści odwołania od decyzji z dnia 20 marca 2014 r. wynika, że żądaniem ubezpieczonej jest roszczenie o wypłatę zaległej emerytury, co do którego rozstrzygał organ rentowy w decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., a nadto uwzględnił, że w kognicji sądu ubezpieczeń społecznych pozostaje rozpoznawanie merytorycznych przesłanek prawa do świadczeń określonych ustawą. W rezultacie Sąd Okręgowy ocenił zasadność obu odwołań ubezpieczonej, to jest od decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r. oraz od decyzji z dnia 20 marca 2014 r.

Dalej Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w realiach niniejszej sprawy występowały okoliczności pozwalające na przywrócenie ubezpieczonej terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania administracyjnego. O wydaniu przez

Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. ubezpieczona dowiedziała się dopiero w połowie października 2013 r. na spotkaniu u polskiego konsula w Szwecji, a już 22 października 2013 r. (dokładnie 7 dni później) wysłała do organu rentowego pismo w tej sprawie z prośbą podanie jakie kroki ma podjąć w celu realizacji swoich praw. Tym samym - w ocenie Sądu Okręgowego - ubezpieczona dochowała terminu, o którym mowa w art. 58 § 1 i 2 k.p.a., a fakt nieuzupełnienia przez nią wniosku (pisma) obciąża - na mocy cytowanych wyżej przepisów k.p.a. - organ rentowy, który nie udzielił wnioskodawczyni niezbędnych wyjaśnień i wskazówek, doprowadzając ją - wydanymi przez siebie decyzjami - do poniesienia szkody. Ubezpieczona jako osoba zamieszkująca na stałe od 1987 r. za granicą ma ograniczony kontakt z krajem. Już z tego tylko powodu M. C. ma trudniejszy dostęp zarówno do informacji pochodzących od samego organu rentowego, jak i powszechnych informacji prasowych czy telewizyjnych, aniżeli osoby zamieszkujące na stałe w Polsce. Okoliczności te, jak również całkowity brak informacji ze strony organu rentowego pozwalały na przyjęcie, że uchybienie przez ubezpieczoną terminowi na złożenie skargi nastąpiło bez jej winy.

Przechodząc do dalszych rozważań, Sąd Okręgowy stwierdził, że pozostałe okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były bezsporne. Prawo do emerytury M. C. nabyła na podstawie decyzji z dnia 23 sierpnia 2010 r., poczynając od 22 maja 2009 r. W tym czasie ubezpieczona była zatrudniona na terenie Szwecji. Faktem też jest, że po 1 października 2011 r., ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Z uwagi na to, że na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2013 r. zaspokojone zostało roszczenie ubezpieczonej dotyczące okresu do 21 listopada 2012 r. spór w rozpoznawanej sprawie ograniczył się do oceny czy w stanie faktycznym sprawy ubezpieczonej przysługuje prawo do świadczeń emerytalnych wstrzymanych od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. na podstawie art. 103a ustawy emerytalnej w związku z art. 28 ustawy zmieniającej.

Następnie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w świetle art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z

Konstytucją oznacza (o ile Trybunał nie wskazał innego terminu), że przepis ten nie może być stosowany, poczynając od daty jego uchwalenia. Wyrok Trybunału ma w takiej sytuacji skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że prawo do wypłaty emerytury dla ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., czyli również dla ubezpieczonej, przysługuje za cały okres zawieszenia, to jest również od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny dokonując zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji miał na uwadze, że zaskarżony wyrok został wydany ponad osnowę decyzji, która stanowiła przedmiot odwołania wniesionego przez ubezpieczoną w niniejszej sprawie. Zaskarżona decyzja dotyczyła odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego decyzją z dnia 21 września 2011 r. w przedmiocie wstrzymania wypłaty emerytury w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny uznał, że działanie sądu pierwszej instancji było niezasadne, bowiem w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Jeżeli Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja z dnia 20 marca 2014 r. była błędna, to jedyną możliwością było orzeczenie o jej zmianie i przywrócenie terminu.

Analiza pisma ubezpieczonej z dnia 22 lutego 2014 r. pozwala na uznanie, że wносиła ona o przywrócenie terminu do złożenie wniosku o wznowienie postępowania celem uzyskania wyrównania świadczenia za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. Wniosek o przywrócenie terminu zawarła zarówno w punkcie 2 pisma, jak też w jego końcowej części. W związku z tym, że o tym czy dane pismo strony stanowi odwołanie od decyzji, czy też nie, decyduje nie jego tytuł, a treść i zawarte w piśmie wnioski strony co do dalszego toku postępowania, słusznie organ rentowy zakwalifikował pismo ubezpieczonej jako wniosek o przywrócenie terminu. W treści pisma ubezpieczona przytaczała okoliczności, które jej zdaniem świadczyły o niezawinionym uchybieniu terminowi na złożenie stosownego wniosku o wznowienie postępowania.

Zatem, konstatował Sąd Apelacyjny, przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy ubezpieczona skutecznie wniosła o przywrócenie terminu na złożenie wniosku o wznowienie postępowania. Bowiem, gdyby wniosek został złożony przed upływem miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, ubezpieczonej przysługiwałaby wypłata wyrównania wstrzymanej emerytury za cały okres. Ubezpieczona należała do kręgu osób, do których odnosił się wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a więc spełniała wszelkie inne wymagane przesłanki.

Sąd Apelacyjny argumentował, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu z Konstytucją stanowią podstawę do wznowienia postępowania. Do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału za niezgodny z Konstytucją, właściwym jest art. 145a k.p.a., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności aktu normatywnego z Konstytucją. Zgodnie z art. 145a k.p.a., wznowienie postępowania następuje wyłącznie na wniosek ubezpieczonego złożony w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 145a § 2 k.p.a.). Przywrócenie terminu do wniesienia wniosku uwarunkowane jest łącznym wystąpieniem kilku czynników, do których należy złożenie prośby o przywrócenie terminu w terminie 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminowi, uprawdopodobnienie braku winy w uchybieniu terminowi, a także dopełnieniem czynności, dla której określony był termin.

Skoro wyrok Trybunału, na który powołała się ubezpieczona w swoim wniosku o wypłatę zaległej emerytury, opublikowany został w dniu 22 listopada 2012 r., to termin do wznowienia postępowania administracyjnego na podstawie art. 145a k.p.a. upłynął dniem 22 grudnia 2012 r. Tymczasem, jak wynika z akt rentowych, M. C. wniosek o wypłatę zawieszanej emerytury złożyła po upływie tego terminu. Dlatego też brak jest podstaw prawnych do wypłaty świadczenia za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2012 r. w oparciu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r.

Sąd odwoławczy zgodził się z argumentacją przedstawioną przez organ rentowy w uzasadnieniu apelacji. Prośba o przywrócenie terminu o złożenie

wniosku została zamieszczona przez ubezpieczoną w piśmie z dnia 22 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy ustalił, że przyczyna uchybienia terminu ustała w połowie października 2013 r. na spotkaniu u polskiego konsula. W rezultacie, wniosek o przywrócenie terminu został złożony znacznie później, z przekroczeniem terminu określonego w art. 58 § 1 i 2 k.p.a. Jeżeli za datę ustania przyczyny przyjąć natomiast doręczenie decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., w której organ rentowy wyjaśnił ubezpieczonej przesłanki odmówienia wznowienia postępowania, a także procedurę dochodzenia wznowienia, to złożenie wniosku dopiero w dniu 22 lutego 2014 r. również nie pozwala na przyjęcie, że 7 dniowy termin został dochowany, gdyż decyzja została ubezpieczonej doręczona 31 stycznia 2014 r.

Przede wszystkim, argumentował Sąd drugiej instancji, wnioskodawczyni uchybiła terminowi do wniesienia skargi o wznowienie postępowania administracyjnego na podstawie art. 145a k.p.a., a okoliczności przytoczone jako uprawdopodobniające brak winy nie są przekonywujące. Organ rentowy zasadnie zatem odmówił ubezpieczonej przywrócenia terminu do wniesienia wniosku o wznowienie postępowania. Również w odwołaniu od zaskarżonej decyzji ubezpieczona podała przyczyny niedochowania terminu, jednakże przyczyny te nie okazały się wystarczające, aby móc uznać, że zaistniały przesłanki do przywrócenia terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Ubezpieczona nie dochowała należytej staranności, jaką powinna zachować osoba starająca się o wypłatę świadczenia. Ubezpieczona nie podjęła w terminie wymaganych czynności, które pomogłyby ustalić, czy zaszły okoliczności powodujące zmianę decyzji organu rentowego o zawieszeniu wypłaty emerytury, a tym samym, czy zaistniały przesłanki do wypłaty świadczenia emerytalnego także za okres od grudnia 2012 r. do listopada 2013 r. Wbrew sugestii sądu pierwszej instancji, ubezpieczona w żaden sposób nie może być lepiej traktowana niż osoby, które przebywała w kraju. Jako osoba, która od lat mieszka w Szwecji i będąc tam pobiera świadczenie emerytalne z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych, powinna zasięgnąć wszelkich informacji odnośnie przesłanek wymaganych do przyznania prawa do wypłaty świadczenia. Jednocześnie brak wiedzy o wejściu w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie stanowi przesłanki uzasadniającej przywrócenie terminu na wniosek strony, ponieważ orzeczenia Trybunału jako akty

powszechnie obowiązujące podlegają niezwłocznemu i obowiązkowemu ogłoszeniu w dzienniku urzędowym. Jednocześnie podkreślić należy, że organ rentowy nie ma obowiązku informowania ubezpieczonych o treści wydawanych wyroków przez Trybunał Konstytucyjny. Inicjatywa w zakresie możliwości podjęcia wypłaty emerytury leży zawsze po stronie ubezpieczonego. Obowiązku tego nie można przerzucać na organ rentowy. Ubezpieczona jest osobą wykształconą, wciąż czynną zawodowo (a wykonuje zawód bardzo odpowiedzialny), korzystająca z dobrodziejstw postępu technicznego i technologicznego. Z kolei temat najpierw zawieszenia wypłaty emerytur, następnie wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny i jego skutków dla świadczeniobiorców był bardzo szeroko omawiany zarówno w prasie codziennej (a więc i na stronach dzienników), jak również na forach internetowych. Ubezpieczona nie podała żadnej okoliczności uchybienia terminowi, która obiektywnie wskazywałaby na niemożność dochowania uchybionego terminu przez osobę należycie dbającą o własne interesy.

Skargę kasacyjną złożyła wnioskodawczyni, zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 387 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku umotywowanego ustosunkowania się do pominięcia nadanego przez Sąd Okręgowy szczególnego znaczenia procesowego pismu ubezpieczonej z dnia 24 października 2013 r., co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż określało 7 dniowy termin do złożenia wniosku o wypłatę zawieszonego świadczenia emerytalnego liczony od dnia dowiedzenia się o wydanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012.

- art. 145a i 58 § 2 k.p.a. w związku z art. 7, 9 i 64 § 2 k.p.a. i 382 k.p.c. przez uznanie, że nie zaszły przesłanki do wznowienia postępowania o wypłatę świadczenia,

- ustawy z 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Rozporządzenia (EWG) nr.574/72 z dnia 21 marca 1972 r. w sprawie wykonywania Rozporządzenia (EWG) Rady numer 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników, osób pracujących na własny rachunek i członków ich rodzin przemieszczających się w

obrębie Wspólnoty (Dz. Urz. WE L 74 z dnia 27 marca 1972 r. z późn.zm.) w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (Dz.U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175 ze zm.), przez niewypłacenie jej należnego świadczenia emerytalnego co doprowadziło do pozbawienia ubezpieczonej nabytego przez nią prawa własności.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie daje podstaw do wzruszenia prawomocnego wyroku Sadu drugiej instancji.

Rozważania szczegółowe należy poprzedzić poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13, LEX nr 1455747. Polega on na uznaniu, że orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401¹ k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a.). Stosownie do art. 124 ustawy emerytalnej w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w niej stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy zatem uznać art. 145a k.p.a., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja (§ 1), a w sytuacji określonej w § 1 skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Po złożeniu takiej skargi do organu rentowego dochodzi do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji dotkniętej opisaną wadą i zastąpienia jej decyzją uwzględniającą stan

prawny, który pomija derogowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego regulację.

W rozpoznawanej sprawie, na co celnie zwrócił uwagę Sąd drugiej instancji, jedynym przedmiotem sporu jest kwestia przywrócenia terminu do złożenia wznowienia postępowania zakończonego prawomocną decyzją organu rentowego. Nie ma również wątpliwości, że wnioskodawczyni nie wystąpiła z wnioskiem o wznowienie postępowania w terminie wyznaczonym przez art. 145a § 2 k.p.a. Oznacza to, że rozbieżność stanowisk stron koncentruje się wokół kwestii, czy ubezpieczona wniosła o przywrócenie terminu z art. 145a § 2 k.p.a. w ciągu siedmiu dni od ustania przyczyny uchybienia terminowi. Z przepisu art. 58 § 2 k.p.a. wynika bowiem, że prośbę o przywrócenie terminu należy wnieść w ciągu siedmiu dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. Jednocześnie z wniesieniem prośby należy dopełnić czynności, dla której określony był termin (a zgodnie z art. 58 § 3 k.p.a. przywrócenie terminu do złożenia prośby przewidzianej w § 2 jest niedopuszczalne). Do kwestii tej nawiązuje skarżąca w podstawie skargi kasacyjnej odwołującej się do przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.

Wcześniej jednak należy odnieść się do zarzutów opartych na art. 387 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Intencją skarżącej jest wykazanie, że argumentacja Sądu drugiej instancji nie była wystarczająca. Wstępnie trzeba zaznaczyć, że art. 387 § 1 k.p.c. obliuguje jedynie do uzasadnienia wyroku, nie przesądza jednak o jego treści. Oznacza to, że „brak umotywowanego ustosunkowania się” może wynikać jedynie z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zdaniem ubezpieczonej przepis ten zobowiązywał Sąd drugiej instancji do podjęcia polemiki ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w zakresie znaczenia pisma wnioskodawczyni z dnia 24 października 2013 r. Po zapoznaniu się z treścią art. 328 § 2 k.p.c. stanowisko to okazuje się chybione. Obowiązek z art. 328 § 2 k.p.c. obejmuje bowiem tylko „ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa”. Niezależnie od tego, należy zaznaczyć, że również Sąd pierwszej instancji nie odczytał pisma ubezpieczonej z dnia 24 października 2013 r. jako wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia o

wznowienie postępowania, skoro zarzucił organowi rentowemu, że nie zwrócił się do wnioskodawczyni o sprecyzowanie charakteru pisma. Sąd Okręgowy w tej ocenie nie był zresztą konsekwentny, gdyż w dalszej części rozważań uznał, że rzeczone pismo świadczy o zachowaniu terminu z art. 58 § 1 i § 2 k.p.a. Z rozważań przeprowadzonych przez Sąd Apelacyjny wynika, że wnioskodawczyni dopiero w dniu 22 lutego 2014 r. złożyła prośbę o przywrócenie terminu. W tych okolicznościach, nie można uznać, że doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W podstawach skargi kasacyjnej odnoszącej się do przepisów prawa materialnego, skarżąca wskazała na akty prawne, bez dookreślenia przepisów, które jej zdaniem zostały naruszone. Skarga kasacyjna jest środkiem sformalizowanym, wymaga profesjonalizmu w formułowaniu zarzutów, gdyż Sąd Najwyższy w myśl art. 398¹³ § 1 k.p.c. rozpoznaje ją w granicach podstaw. Oznacza to, że nie ma obowiązku domysławiania się z jakim konkretnym przepisem ubezpieczona wiąże zapatrywanie o naruszeniu prawa materialnego. Ma to znaczenie jeśli weźmie się pod uwagę, że ustawa emerytalna, jak i rozporządzenie nr 574/72 nie traktują wypłaty emerytury jako prawa do własności. Niezależnie od tego, nie można pominąć, że rozporządzenia (EWG) nr.574/72 z dnia 21 marca 1972 r. w sprawie wykonywania rozporządzenia (EWG) Rady numer 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników, osób pracujących na własny rachunek i członków ich rodzin przemieszczających się w obrębie Wspólnoty straciło moc z dniem 30 kwietnia 2010 r., co wiąże się z wejściem w życie od dnia 1 maja 2010 r. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. W rezultacie skarżąca chce aby Sąd Najwyższy uznał jej prawo na podstawie nieobowiązującego aktu prawnego, co jest z oczywistych względów niemożliwe.

Samoistnie z art. 2 Konstytucji, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości

społecznej, jak również z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (który przewiduje, że każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia), nie da się wygenerować normy zabraniającej wprowadzenia mechanizmu ograniczającego w czasie dochodzenia świadczeń, a tym samym zanegować zastosowanie art. 145a § 2 k.p.c. w związku z art. 58 § 2 k.p.a. Znaczy to tyle, że wskazane przepisy prawa materialnego nie prowadzą do zamierzonego przez wnioskodawczynię celu.

Wracając do przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, należy zwrócić uwagę, że skarżąca powołała się na art. 145a k.p.a. bez wskazania jednej (albo obu) z jego jednostek redakcyjnych. Ma to znaczenie jeśli weźmie się pod uwagę, że z art. 145a § 1 k.p.a. wynika prawo do wznowienia postępowania z uwagi na niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją, a z art. 145a § 2 k.p.a. jednomiesięczny termin na wystąpienie o wznowienie postępowania. Po raz kolejny trzeba powtórzyć, że Sąd Najwyższy nie ma obowiązku wyręczać strony w dookreślaniu przepisów, mających stać się podstawą do ekstraordynaryjnej kontroli kasacyjnej. Nie zmieniając wątku rozważań, na uwagę zasługuje, że ubezpieczona uważa, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 58 § 2 k.p.a. (traktujący o obowiązku wystąpienia z prośbą o przywrócenie terminu w ciągu siedmiu dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu). Oznacza to, że poza zaskarżeniem znalazł się art. 58 § 1 k.p.a. Spostrzeżenie to jest istotne, gdyż Sąd drugiej instancji uznał (k. 107 akt sprawy), że okoliczności przytoczone przez wnioskodawczynię jako uprawdopodobniające brak winy nie są wystarczające. Oznacza to, że w ocenie tego Sądu odmowa przywrócenia terminu wynikała z dwóch przyczyn – po pierwsze, z uwagi na zawinione zachowanie ubezpieczonej (§ 1), a po drugie, z racji naruszenia siedmiodniowego terminu na złożenie prośby (§ 2). Wnioskodawczyni w skardze kasacyjnej odniosła się tylko do drugiego aspektu, pomijając pierwszy. Skoro Sąd Najwyższy związany jest granicami zgłoszonych podstaw, to staje się jasne, że nawet podzielenie argumentów skargi nie doprowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku, gdyż wiążące pozostaje ustalenie Sądu drugiej instancji o nieuprawdopodobnieniu braku winy w uchybieniu terminu z art. 145a § 2 k.p.a. W tych okolicznościach rozważania na temat art. 58 § 2 k.p.a. przestają mieć znaczenie.

Mimo powyższych uwag, należy zauważyć, że rację ma Sąd Apelacyjny, gdy twierdzi, iż na zachowanie siedmiodniowego terminu z art. 58 § 2 k.p.a. nie mają wpływu obowiązki organu rentowego wymienione w art. 7, 9 i 64 § 2 k.p.a. Powinność wyjaśnienia miarodajnego stanu faktycznego (art. 7 k.p.a.) nie jest tożsama z niezwłocznym wniesieniem przez stronę prośby o przywrócenie terminu. Również zasada informowania stron z art. 9 k.p.a. nie zwalnia uczestnika postępowania z wystąpieniem z wnioskiem w ciągu siedmiu dni od ustania przyczyny uchybienia terminu. Podobnie jest w przypadku instytucji wezwania do usunięcia braków formalnych podania z art. 64 § 2 k.p.a. Wnioskodawczyni miała miesięczny termin biegnący od dnia 22 listopada 2012 r. na wystąpienie o wznowienie postępowania w związku z ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Wobec niezachowania tego terminu, zobowiązana była do złożenia prośby o przywrócenie terminu w ciągu 7 dni od ustania przyczyny opóźnienia. Zakładając, że powzięcie wiadomości o wyroku Trybunału Konstytucyjnego może stanowić okoliczność usprawiedliwiającą w rozumieniu art. 58 § 1 k.p.a., ubezpieczona powinna w ciągu 7 dni złożyć wniosek o przywrócenie terminu. Pismo z dnia 24 października 2013 r. nie nosi znamion prośby z art. 58 § 2 k.p.a. Niezależnie od tego trzeba podnieść, że dopiero w dniu 5 grudnia 2013 r. do organu rentowego wpłynął wniosek o wznowienie postępowania. Ma to znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że z art. 58 § 2 zdanie drugie k.p.a. wynika, że jednocześnie z wniesieniem prośby należy dopełnić czynności, dla której określony był termin. W rezultacie, trafna okazała się konstatacja Sądu drugiej instancji, że wnioskodawczyni uchybiła terminowi z art. 58 § 2 k.p.a., co zmuszało do oddalenia jej odwołania od decyzji z dnia 20 marca 2014 r.

Z przedstawionych przyczyn, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął kierując się regułą z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

r.g.